

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



## 11-LATEK SPADŁ Z SARNIEJ SKAŁY. W AKCJI RATOWNICZEJ UCZESTNICZYŁ POLICYJNY ŚMIGŁOWIEC

Data publikacji 13.10.2014

**W minioną sobotę policyjny śmigłowiec brał udział w akcji ratowniczej w Tatrach. 11-letni chłopiec spadł ze szczytu Sarniej Skały. Dziecko zostało przetransportowane śmigłowcem do zakopiańskiego szpitala.**



Policyjny śmigłowiec od 10 czerwca zastępuje maszynę Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, która przechodzi gruntowny remont. Policyjny helikopter to bliźniacza maszyna o bardzo podobnym wyposażeniu – dla potrzeb ratowniczych w jej kabinie znajdzie się odpowiedni sprzęt. Śmigłowiec ma być wykorzystywany podczas akcji do 15 grudnia.

Policyjna załoga – dwóch pilotów i mechanik – w systemie zmianowym stale stacjonuje w Zakopanem. Załogę śmigłowca podczas akcji ratowniczych tworzy także dwóch lub trzech ratowników TOPR.

W tym roku policyjni ratowali już wielokrotnie życie. Uratowano m.in. turystę, który zgubił się wraz z 5-letnim synem w rejonie Orlej Perci – mężczyznę i jego dziecko odnaleziono sto metrów poza szlakiem w okolicy Wielkiej Buczynowej Turni. Policyjny śmigłowiec brał też udział w akcji ratowniczej pod Rysami – dwoje turystów spadło z dużej wysokości w rejonie Kotła.

Policjanci współpracowali już z ratownikami TOPR w ubiegłym roku – od 29 czerwca do 6 listopada, kiedy śmigłowiec ratowniczy przechodził remont silników. Wówczas również wykorzystywano podczas akcji policyjny śmigłowiec W-3 "Sokół". Ratownicy zaznaczyli, że współpraca z policjantami układała się bardzo dobrze – dzięki niej uratowano prawie 80 osób.

mg

[Ojciec z 5-letnim synem zgubił się w górach ▶](#)

[Akcja ratunkowa pod Rysami ▶](#)